

Uwagi o pyłku kurzu Autor tekstu: Carl Sagan

Tłumaczenie: Jerzy Sędziak

*O*to wywiad jakiego Carl Sagan udzielił stacji radiowej LBC (London Broadcasting Company)

Brian Hayes: „Badaliśmy kosmos i stwierdziliśmy że żyjemy na "pyłku kurzu" krążącym wokół brzydkiej gwiazdy w najodleglejszym zakątku ledwie dostrzegalnej galaktyki" — tak wyraził się Dr Carl Sagan, który pokazał nam nasz kosmiczny kontekst. Doktor Sagan podjął się zadania przedstawienia historii wszechświata poprzez film „Kosmos” oraz książkę pod tym samym tytułem. Jest on autorem zarówno tego filmu jak i książki, która ukazała się właśnie w sprzedaży. Doktor Sagan jest dyrektorem Laboratorium Badań Planetarnych przy Uniwersytecie Cornell. Brał udział w przygotowaniu lotów kosmicznych statków 'Mariner', 'Viking' i 'Voyager'. Byliśmy świadkami wielu sporów na temat pochodzenia człowieka toczących się ostatnio w Kalifornii. Czy Darwin miał rację? Czy kreacjoniści mają rację? Czy w ogóle warto spierać się o to?

Carl Sagan: Chodzi o to, że teoria Darwina znów nie daje spokoju wielu ludziom w związku z wizją kosmosu przedstawioną w moich pracach. Wielu z tych, którzy uważają, że człowiek jest istotą szczególną i podstawową w całym tym stworzeniu, nie chce przyjąć dosyć mocnego dowodu na to, że jesteśmy w istocie tylko jednym z gatunków zwierząt, które łączy, w sensie ewolucyjnym, wiele ogniw z wielkimi małpami i innymi zwierzęcymi przodkami. Nie podoba im się taka teoria. Ja natomiast uważam, że o wiele wspanialsza jest teoria że jesteśmy ściśle powiązani z wszystkimi żywymi istotami na Ziemi, aniżeli wyobrażanie sobie, że jest w nas coś szczególnego, osobliwego. Jeśli naprawdę chcemy być kimś szczególnym w tym całym wszechświecie, to możemy stać się takimi, jest to cel osiągalny dla nas, coś co leży w naszej mocy. Ale teoria mówiąca, że już jesteśmy kimś szczególnym, dzięki jakiejś łasce danej nam z góry, wydaje mi się nieco dziwaczna.

Brian Hayes: Ale kreacjoniści prezentują teraz pewną teorię - nie wiem jak ona broni się — w każdym razie mówią o czymś, co nazywają wywodem naukowym potwierdzającym biblijną wersję stworzenia świata.

Carl Sagan: Oni twierdzą, że im się to udało, ale gdy uważniej przyjrzymy się ich wywodom, to widzimy, że niczego takiego nie dokonali. Ich wysiłki spełzły na niczym.

Brian Hayes: Jeśli więc kreacjoniści podają złą datę powstania wszechświata, to kiedy i w jaki sposób on powstał?

Carl Sagan: 'Kiedy' to jedno pytanie, a 'W jaki sposób?' to całkiem inna sprawa. Wydaje się, że istnieje całkiem mocny, choć nie całkiem bezsporny, dowód na to, że wszechświat powiększa się — bardziej odległe galaktyki uciekają od nas szybciej aniżeli bliskie galaktyki, a jeśli puścilibyśmy cały ten kosmiczny film do tyłu, to zobaczylibyśmy, że około 15 miliardów lat temu cała energia i materia wszechświata były niesłychanie małej objętości; tak małej, że galaktyki zdawały się stykać ze sobą. Wydarzenie, które doprowadziło do rozbicia tego 'zlepku' gwiazd nazywa się Wielkim Wybuchem (Big Bang — dop. tłum.) i ciekawe jest nie tyle to, jak do niego doszło, lecz to, czy jest to pierwszy taki przypadek w historii wszechświata, ponieważ jest bardzo możliwe, że wszechświat mieści w sobie tyle materii, iż obecne tempo jego ekspansji zwolni się kiedyś wreszcie, zatrzyma, i rozpocznie się proces kurczenia. Wszystkie galaktyki zaczną w szybkim tempie spadać, walić się na siebie. Jeśli tak, to bardzo możliwe, że żyjemy w niezmiernie starym wszechświecie; wszechświecie, w którym wszystkie galaktyki, gwiazdy, planety i żywe organizmy są 'mielone' na pył kosmiczny przy końcu każdego cyklu kosmicznego. Jeśli żyjemy w tego rodzaju wszechświecie to nie warto starać się pojąć skąd się wzięło całe to stworzenie. Ono nie miało początku.

Brian Hayes: Czy dlatego wciąż staramy się znaleźć jakiś początek wszystkiego, że nie możemy pogodzić się z myślą o tym, iż jest to dla nas nieosiągalne?

Carl Sagan: Możliwe. Ale z teorią stworzenia również nie możemy pogodzić się. Co się tyczy mnie, nie znam żadnego przekonującego uzasadnienia jej słuszności. Jest oczywiście standardowe wyjaśnienie streszczające się w słowach „Bóg to stworzył”, ale wydaje się, że

rozum podpowiada nam, abyśmy zrobili następny krok i zadali pytanie: „Skąd wziął się Bóg?" Słyszac takie pytanie teolodzy bledną i mówią: „Bóg zawsze istniał". O.K, w takim razie dlaczegóżby nie pójść dalej o krok i powiedziec, że wszechświat zawsze istniał.

Zobacz także te strony:

[Carl Sagan - gwiazda nauki](#)

[Aleksandria: Największa biblioteka świata](#)

(Publikacja: 09-04-2004 Ostatnia zmiana: 12-04-2004)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3363) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3363>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora.

Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl